

Slużebnica Boża HANNA CHRZANOWSKA

Hanna Chrzanowska urodziła się 7 X 1902 r. w Warszawie, w rodzinie zasłużonej dla polskiej nauki i kultury oraz pielęgniarstwa polskiego. Jej ojciec, Ignacy Chrzanowski, znany profesor literatury polskiej pochodził z katolickiej rodziny podlaskich ziemian. Matka Wanda, z domu Szlenkier, pochodziła z ewangelickiej rodziny zamożnych warszawskich przemysłowców. Siostra matki, Zofia Szlenkierówna, była fundatorką szpitala dziecięcego w Warszawie oraz dyrektorką Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa. Obie rodziny znane były z rozległej działalności dobroczynnej. W 1910 r. rodzice Hanny przenoszą się do Krakowa, gdzie prof. I. Chrzanowski obejmuje katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Krakowie Hanna uczy się najpierw prywatnie a następnie w Gimnazjum Sióstr Urszulanek, które kończy z odznaczeniem w 1920 r. Po maturze przechodzi krótki kurs pielęgniarstwa, aby nieść pomoc ofiarom wojny polsko – bolszewickiej. W grudniu 1920 r. Hanna rozpoczyna studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na wieść o powstaniu Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa przerywa studia i wstępuje do nowo otwartej szkoły, aby całkowicie poświęcić się pielęgniarstwu. Była to dla Hanny kluczowa decyzja, mająca określić dalszą drogę jej życia. Po ukończeniu szkoły w 1924 r. wyjeżdża na stypendium do Francji i Belgii, gdzie pogłębia swą wiedzę, zwłaszcza w zakresie pielęgniarstwa społecznego. W latach 1926 - 1929 pracuje jako instruktorka w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie. Od roku 1929 do 1939 Hanna Chrzanowska redaguje miesięcznik „Pielęgniarka Polska” - pierwsze w Polsce czasopismo zawodowe dla pielęgniarek. Mieszka w tym czasie w Warszawie. Publikuje wiele prac z dziedziny pielęgniarstwa a także podejmuje udane próby twórczości literackiej. Uczestnicząc w pracach Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych bierze czynny udział w przygotowaniu, uchwalonej przez Sejm w 1935 r. „Ustawy o pielęgniarstwie”. Ustawa ta, uznawana za jedną z najlepszych w świecie, ma regulować zawodowy status pielęgniarek i będzie obowiązywać w Polsce prawie do końca XX wieku. Hanna Chrzanowska przyczynia się również w znacznym stopniu do powołania w 1937 r. Katolickiego Związku Pielęgniarek Polskich.

Wybuch II Wojny Światowej przynosi Hannie wiele bolesnych przeżyć. 2 X 1939 r. w bombardowanej Warszawie umiera jej ukochana ciotka Zofia Szlenkierówna. 6 XI 1939 r. w ramach Sonderaktion Krakau zostaje aresztowany jej ojciec i wywieziony wraz z innymi profesorami do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie wkrótce umiera (19 I 1940 r.). Wiosną 1940 r. ginie w Katyniu, zamordowany przez Sowietów, jedyny brat Hanny, Bohdan. Wojna nie oszczędza wielu innych, bliskich Hannie osób. Mimo tych tragicznych doświadczeń nie upada na duchu. Już na początku wojny wraca do Krakowa i zgłasza się na ochotnika do pracy w Polskim Komitecie Opiekuńczym, poświęcając wszystkie swe siły opiece nad uchodźcami, więźniami i przesiedlonymi. Szczególną troską otacza osierocone dzieci, w tym dzieci żydowskie, poszukując dla nich rodzin zastępczych i bezpiecznych miejsc pobytu. Organizuje kolonie letnie i prowadzi akcje dożywiania. Pracuje niezwykle ofiarnie, często z narażeniem zdrowia i życia. Doświadczenie okrucieństwa wojny ma istotny wpływ na rozwój jej życia wewnętrznego. Jest to czas szukania oparcia w Bogu, czas odkrywania siły modlitwy i znaczenia Eucharystii. Ten czas duchowego dojrzewania idzie w parze z formacją ewangelicznej postawy miłości bliźniego.

Po wojnie Hanna Chrzanowska rozpoczyna pracę w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarsko – Położniczej jako kierowniczka działu pielęgniarstwa społecznego. Wyjeżdża na stypendium do USA, gdzie pogłębia swą wiedzę w zakresie pielęgniarstwa domowego. Zdobyte doświadczenie wykorzystuje organizując pielęgniarstwo przyszpitalne i domowe. Przez wiele lat wykłada metodykę pielęgniarstwa otwartego w Szkole Instruktoerek Pielęgniarstwa w Warszawie. Jako instruktorka i wychowawczyni kładzie silny nacisk na wychowanie młodych pielęgniarek w duchu autentycznej służby człowiekowi choremu, z uwzględnieniem jego nie tylko zdrowotnych ale i duchowych potrzeb oraz poszanowaniem jego godności. W 1957 r. Hanna Chrzanowska obejmuje funkcję dyrektorki Szkoły Pielęgniarstwa Psychiatrycznego w Kobierzynie, a w rok później, po niespodziewanej likwidacji tej placówki, przechodzi na wcześniejszą emeryturę. Nadal jednak pozostaje obecna w życiu środowiska pielęgniarstwa. Bierze czynny udział w pracach Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego. Opracowuje, ciesząc się wielkim uznaniem, podręcznik - „Pielęgniarstwo w otwartej opiece zdrowotnej”. Publi-

kuje fachowe artykuły na łamach czasopism pielęgniarstwa. Pełniąc wiele znaczących funkcji w strukturach szkolnych oraz innych instytucjach środowiska pielęgniarstwa, Hanna Chrzanowska nie ukrywa swoich przekonań religijnych oraz przywiązania do wartości chrześcijańskich. Przeciwnie, daje swoim życiem czytelne i przejrzyste świadectwo wiary. Taka postawa budzi szacunek i uznanie, zwłaszcza wśród uczennic i współpracowników a rodzi niechęć, a nawet określone represje ze strony władz komunistycznych.

Emerytura nie oznacza dla Hanny stanu odpoczynku. Zna bowiem z autopsji problemy wielu schorowanych ludzi – samotnych, opuszczonych i niepełnosprawnych, pozbawionych jakiegokolwiek opieki. Idąc za głosem wewnętrznego natchnienia postanawia zorganizować dla nich, opartą o struktury kościelne i niezależną od niewydolnej państwowej służby zdrowia, fachową pomoc pielęgniarstwa. Z tą myślą zwraca się do ks. Karola Wojtyły, późniejszego biskupa krakowskiego, znajdując u niego pełne zrozumienie dla swoich planów. Przy moralnym i materialnym wsparciu ze strony władz kościelnych, organizuje placówki pielęgniarstwa parafialnego w Krakowie i całej archidiecezji. Obdarzona charyzmatyczną osobowością skupia wokół tego dzieła szerokie grono współpracowników i wolontariuszy. Są wśród nich pielęgniarki, siostry zakonne, klerycy, księża, lekarze, profesorowie i studenci. Z ich pomocą organizuje dla swoich podopiecznych rekolekcje wyjazdowe, które przywracają chorym radość życia i dodają sił do niesienia codziennego krzyża. Dzięki jej staraniom upowszechnia się zwyczaj odprawiania Mszy św. w domu chorego oraz odwiedzin chorych w ramach wizytacji duszpasterskich. Wiele uwagi Hanna Chrzanowska poświęca nadal środowisku pielęgniarstwu, troszcząc się o duchowy i etyczny poziom pielęgniarek i położnych. Organizuje dla nich okresowe konferencje i doroczne rekolekcje. Rozpowszechnia wnikliwie ułożony „Rachunek sumienia pielęgniarki”. Na wszystkich polach pracy z chorymi, Hanna Chrzanowska współpracuje ściśle z ks. kard. Karolem Wojtyłą. Na jego wniosek, Ojciec św. Paweł VI odznacza ją medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”.

Życie wewnętrzne Hanny formuje się w znacznej mierze wg duchowości św. Benedykta – od 1956 r. jest oblatką Opactwa Tynieckiego. Służąc całe życie chorym i cierpiącym coraz wyraźniej uświadamia sobie, że służy w nich samemu Chrystusowi.

Hanna Chrzanowska umiera w Krakowie, 29 IV 1973 r. Uroczystościom pogrzebowym na Cmentarzu Rakowickim przewodniczył ks. kard. Karol Wojtyła. W homilii pogrzebowej powiedział m.in. „Dziękujemy Ci Pani Hanno, że byłaś wśród nas (...) jakimś wcieleniem Chrystusowych błogosławieństw z Kazania na Górze, zwłaszcza tego, które mówi: błogosławieni miłosierni”. Osoby bliżej znające Hannę dają zgodne świadectwo, że w sposób heroiczny wypełniała przykazanie miłości bliźniego. Stąd w środowisku krakowskich pielęgniarek zrodziła się myśl, aby podjąć starania o jej beatyfikację. W 1995 r., pielęgniarki skupione w Katolickim Stowarzyszeniu Pielęgniarek i Położnych, zwróciły się z prośbą do ks. kard. F. Macharskiego o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego. Ksiądz Kardynał, który sam powiedział o Hannie, że była „sumieniem środowiska pielęgniarskiego”, życzliwie odniósł się do tej prośby i po spełnieniu niezbędnych wymogów dokonał uroczystego otwarcia procesu w dniu 3 XI 1998 r. Proces beatyfikacyjny Służebnicy Bożej został zamknięty na szczeblu diecezjalnym 30 XII 2002 r. Następnie dokumenty procesowe przekazane zostały do Kongregacji ds. Świętych przy Stolicy Apostolskiej, gdzie trwają dalsze prace związane z oceną świętości życia i heroiczności cnót Służebnicy Bożej Hanny Chrzanowskiej.

Modlitwa

Boże, Ty w szczególny sposób powołałeś Służebnicę Twoją Hannę Chrzanowską do służby chorym, biednym, opuszczonym, daj, aby ta, która całym sercem odpowiedziała na Twoje wezwanie, dostąpiła chwały ołtarzy a nas swoim przykładem stale zachęcała do niesienia pomocy bliźnim. Za jej przyczyną racz nam udzielić łaski..., o którą z wiarą i ufnością prosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ojeże nasz ... Zdrowaś Mario ... Chwała Ojcu ...

O łaskach, otrzymanych za wstawiennictwem Służebnicy Bożej Hanny Chrzanowskiej, prosimy informować Biuro Postulacji przy Parafii Św. Mikołaja, 31-034 Kraków, ul. Kopernika 9

Krzyż na piaskach

*Nie wiem ile, mój Boże,
Gotujesz mi jeszcze czasu.
Może nie pójdę do lasu,
do lasu sosnowego.*

*Może mnie nie dobiegą
Podniebne dzwonki skowroncze?
Modlitwy tej nie skończę,
Na ziemi nie ujrzę słońca,
Bo dzisiejszy deszcz może
Nie będzie miał dla mnie końca?*

*A może mi jeszcze gotujesz
Lat długie, długie szeregi,
Aż włosy moje osnuje
Biel jako pierwsze śniegi?*

*Modlitwa Twego Syna
„Niech wola Twoja się stanie”
Nie gardź, że we mnie, Panie,
Cichą się prośbą nagina:*

*Niech ręka śmierci nie zatrze
Ostrości mego spojrzenia,
Niechaj z radością patrzę
W grające Twoje przestrzenie:*

*Niech umierając nie płaczę
Bólem ludzkim zgarbiona,
Że nigdy już nie zobaczę
Jak runę się śmieje zielona!*

*Pochwalon bądź na Twej tęczy
I posród woni lubimu -
Wielkością Twoją dźwięczy,
Chór ptaków i serafinów!*

(z notatek Służebnicy Bożej)

Katolickie Stowarzyszenie
Pielęgniarek i Położnych Polskich
Oddział Kraków
31-034 Kraków, ul. Kopernika 9

Nr konta

26 2490 0005 0000 4530 5889 8887



ŚLUŻEBNICA BOŻA

**HANNA
CHRZANOWSKA**

1902 - 1973